Terapie brodawek wirusowych w gabinecie podologicznym

Wirus brodawczaka ludzkiego (human papilloma virus) jest bardzo częstym schorzeniem, z jakim spotykają się podolodzy w swojej praktyce. W ciągu ostatnich dwóch lat liczba osób zgłaszających się z tym problemem do gabinetów podologicznych niemal się podwoiła. Może mieć to związek z trwającą w ostatnich latach pandemią i spadkiem ogólnej odporności społeczeństwa.

WSTĘP

Ograniczenia w przemieszczaniu się, malejąca ilość wyjazdów na urlop, kwarantanny oraz izolacje domowe znacznie zmniejszyły ekspozycję na promieniowanie UV, co z kolei prowadziło do mniejszej syntezy witaminy D3. Badania dowodzą, że niski poziom witaminy D3 ma bezpośredni związek ze spadkiem odporności organizmu, a co za tym idzie – na większą zapadalność na infekcje, także HPV. Ponadto, podolodzy i kosmetolodzy zauważają osłabienie reakcji obronnych skóry, spowodowane nadmiernym jej przesuszeniem. Profilaktyka zakażeń skupiona była na eliminowaniu drobnoustrojów, a nie na odporności samej skóry. Stosowane na szeroką skalę preparaty antyseptyczne na bazie alkoholu oraz niedostateczna pielęgnacja skóry znacznie osłabiły jej naturalną zdolność do obrony przed infekcjami. Obostrzenia chwilowo minęły, dlatego ochoczo powrócono do aktywności fizycznej na basenach, siłowniach itp., gdzie prawdopodobieństwo mikrourazów i związanych z nimi zakażeń jest większe, a wyjałowiona, sucha skóra jest znacznie bardziej podatna na infekcje.

MECHANIZM POWSTANIA ZAKAŻENIA

Pierwotnie, wirus wykorzystuje ubytki/mikrouszkodzenia w skórze. Wirus replikuje, atakując kolejno sąsiadujące, osłabione komórki, przeprogramowując je na własne potrzeby. To sprawia, że cały proces replikacji wirusa w DNA komórki najczęściej pozostaje niewykryty przez organizm nawet przez kilka tygodni. Dopiero gdy wykwity skórne są już zaawansowane – zaczynają oddziaływać na zdrową skórę otaczającą, czego efektem jest dyskomfort lub nawet ból. Komórki skóry rozrastają się i rogowacieją tworząc kalafiorowate zmiany otoczone warstwami zrogowaciałego, martwego naskórka. W prawidłowych procesach obronnych, skóra powinna samodzielnie wytworzyć proces zapalny i doprowadzić do odrzutu zmienionej chorobowo tkanki. Niestety w większości przypadków nie dochodzi do takiej reakcji samoistnie. Może mieć to związek z niskim poziomem witaminy D i obniżoną odpornością pacjentów. Dlatego wciąż rośnie potrzeba stosowania metod zewnętrznych, które daną reakcję zapalną wywołają w jak najbardziej kontrolowany sposób.

mgr Elżbieta Zielska
podolog, właścicielka w Śląskim Centrum Podologii w Gliwicach, wykładowca, szkoleniowiec firmy Podopharm, współzałożycielka oraz instruktorka szkoleń Podoedukacja

mgr Katarzyna Kłosińska
podolog, właścicielka gabinetów podologiczno-chirurgicznych PodoStrefa w Mielcu, szkoleniowiec firmy Podopharm, współzałożycielka oraz instruktorka szkoleń Podoedukacja

lic. Mirosława Lazar
podolog, właścicielka gabinetów podologicznych Zdrowe Stopy w Goczałkowicach-Zdroju, szkoleniowiec firmy Podopharm, współzałożycielka oraz instruktorka szkoleń Podoedukacja

Fot 1 Dziecko lat 9, zgłosiło się wraz z rodzicami do gabinetu podologicznego z bolesną zmianą wirusową na śródstopiu stopy prawej. Zmiana leczona ponad rok preparatami aptecznymi dedykowanymi problemom związanym z odciskami. Wdrożono terapię podologiczną.

Fot 2 Efekt po 2 tygodniach od rozpoczęcia terapii.

Fot 3 Zakończenie terapii. Brak zmian patologicznych w strukturze skóry, skóra zagojona.Czas trwania terapii 4 tygodnie.
Źródło: Podolog Mirosława Lazar, Zdrowe Stopy w Goczałkowicach- Zdroju

DOSTĘPNE METODY I SKUTECZNOŚĆ TERAPII

W dermatologii od lat dostępny jest szeroki wachlarz metod leczenia brodawek wirusowych HPV. Począwszy od laseroterapii, np. za pomocą lasera CO_2, polegającej na absorpcji energii lasera przez tkankę, w której dochodzi do odparowania wody oraz koagulacji. Metoda ta rzadko daje niepożądane efekty w postaci mocnego krwawienia pozabiegowego, bólu w miejscu usuwania zmiany oraz problemów z normalnym funkcjonowaniem.

Krioterapia jest jedną z najpopularniejszych metod usuwania brodawek wirusowych w gabinetach dermatologicznych. Zabieg polega na punktowej aplikacji ciekłego azotu o temperaturze -196 °C w miejscu zmiany przez mniej więcej 20 sekund. Terapia wymaga kilku serii zabiegowych. Pacjent po zabiegu może spodziewać się pęcherzy podskórnych, bólu w miejscu występowania zmiany oraz trudności podczas chodzenia, jeżeli zmiany wystąpiły na podeszwowej części stopy.

Elektrokoagulacja, również często wykorzystywana przez podologów, polega na miejscowym wypaleniu tkanki zmienionej wirusowo za pomocą prądu, po wcześniejszym oczyszczeniu zmiany z powstałej na jej powierzchni hiperkeratozy za pomocą skalpela i dłuta podologicznego. Jest to metoda chętnie wybierana przez specjalistów ze względu na małe ryzyko wystąpienia blizny oraz brak dolegliwości bólowych po zabiegu.

Metody chemiczne zdecydowanie najczęściej wybierane są przez specjalistów pracujących w gabinetach podologicznych. Stosowanie kwasów w terapii brodawek wirusowych uważa się za jedną z najmniej inwazyjnych metod ich usuwania. Podolodzy pracują, wykorzystując kwas salicylowy o działaniu silnie keratolitycznym w miejscu jego aplikacji, kwas mrówkowy, powodujący silne przekrwienie tkanki i wystąpienie stanu zapalnego, kwas monochlorooctowy, który wywołuje miejscowe poparzenie okolicy zabiegowej, oraz PUSS. Terapia kwasowa wymaga stałej kontroli ze strony podologa i regularnych wizyt w odstępach 7-14 dni, w celu oczyszczenia zmiany z powstałego na jej powierzchni zrogowacenia.

Każda z powyższych metod ma na celu wywołanie kontrolowanego stanu zapalnego (PUSS), jednak ewentualny sukces w terapii zależy jeszcze od kilku czynników: prawidłowej diagnostyki zmiany, szerokiego wywiadu w kierunku chorób autoimmunologicznych i zaburzeń odporności czy bezwzględnej współpracy pacjenta ze specjalistą.

PODSUMOWANIE

Tylko stosowanie się pacjenta do zaleceń oraz odpowiedzialne i indywidualne podejście specjalisty do każdego przypadku daje szansę na powodzenie terapii i ustąpienie zmian.